

Sygn. akt III A Pz 7/12

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

w składzie:

Przewodniczący SSA Kazimierz Josiak (spr.)

Sędziowie: SSA Barbara Pauter

SSA Barbara Staśkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2012 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko (...) Spółdzielni Pracy (...) we W.

o wynagrodzenie

na skutek zażalenia D. K.

od postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 16 grudnia 2011 r. sygn. akt VII P 334/02

p o s t a n a w i a:

I. odrzucić zażalenie na postanowienie w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia;

II. oddalić zażalenie na postanowienie o odrzuceniu zażalenia.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z 16 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu:

- odrzucił wniosek powoda D. K. o doręczenie mu wraz z uzasadnieniem postanowienia tego Sądu z 10 marca 2003 r.;
- oddalił jego wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia;
- odrzucił zażalenie na postanowienie tego Sądu z 10 marca 2003 r.

Sąd wskazał w uzasadnieniu, że powód w terminie złożył wniosek o doręczenie mu postanowienia z 10 marca 2003 r. wraz z uzasadnieniem. Postanowienie na adres zamieszkania doręczono mu, jednak D. K. nie odebrał przesyłki, pomimo dwukrotnego jej awizowania. W tej sytuacji Sąd pozostawił przesyłkę w aktach ze skutkiem doręczenia. Z tychże przyczyn wniosek powoda o doręczenie mu postanowienia wraz z uzasadnieniem w trybie art. 357 kpc podlegał odrzuceniu.

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia, bowiem powód ze swej winy nie dochował terminu do złożenia środka odwoławczego (art. 168 § 1 kpc). W związku z tym jego zażalenie na postanowienie z 10 marca 2003 r. podlegało oddaleniu, jako spóźnione, na podstawie art. 370 kpc w zw. z 397 § 2 kpc.

Powód zaskarżył postanowienie w całości. Zarzucił pominięcie przez Sąd braku podpisu doręczyciela na kopercie zawierającej postanowienie, świadczącego o dokonaniu awiza w kwietniu 2003 r. Nadto wskazał, że przy adresowaniu przesyłki wskazano błędny kod pocztowy. Zdaniem powoda, przesyłka w ogóle nie była awizowana, wobec czego niemożliwe jest przyjęcie, że postanowienie wraz z uzasadnieniem zostało doręczone mu prawidłowo. Powód podniósł także, że pomimo jego wyraźnego żądania, nie doręczono mu koperty zawierającej postanowienie z 10 marca 2003 r. wraz z uzasadnieniem.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 394 kpc zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienie sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na postanowienia sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego, enumeratywnie wymienione w tym przepisie. Postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu nie zostało wymienione pośród kategorii postanowień, na które na podstawie art. 394 kpc przysługuje zażalenie. Postanowienie to nie jest również postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie. Kończy ono wyłącznie postępowanie dotyczące kwestii ubocznej, ponieważ jego celem jest jedynie ocena zasadności wniosku o przywrócenie terminu, w tym zbadanie, czy zaniechanie dokonania czynności procesowej w przepisany termin był spowodowane okolicznościami niezawinionymi przez stronę. Zażalenie na postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu jest zatem niedopuszczalne i w związku powyższym podlega odrzuceniu z mocy art. 370 kpc w związku z art. 397 § 2 kpc.

Postanowieniem zaskarżalnym jest natomiast postanowienie Sądu I instancji w przedmiocie odrzucenia zażalenia, jako wniesionego po terminie, bowiem jest to postanowienie kończące postępowanie w sprawie (art. 394 § 1 pkt 11 kpc). Stosownie do art. 394 § 2 kpc termin do wniesienia zażalenia jest tygodniowy i liczy się od doręczenia postanowienia, a gdy strona nie zażądała w terminie przepisany doręczenia postanowienia zapadłego na rozprawie - od ogłoszenia postanowienia. Do postępowania toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu apelacyjnym (art. 397 § 2 kpc).

Zaskarżone postanowienie z 10 marca 2003 r. zapadło po przeprowadzeniu rozprawy, na której powód był obecny. Powód zażądał w terminie doręczenia mu jego odpisu wraz z uzasadnieniem. Nawet, jeżeli D. K. podnosi zarzuty dotyczące wadliwego doręczenia mu odpisu postanowienia z uzasadnieniem, mógłby się domagać (jak uczynił) przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia.

W przypadkach doręczeń zastępczych prawidłowość doręczenia nie wyłącza możliwości dowodzenia, że pismo nie dotarło do adresata. Obalenie domniemań wynikających z art. 139 kpc nie prowadzi do uznania, że doręczenie nie zostało dokonane, ale do uchylenia ujemnych skutków jakie dla strony wiążą się z tym doręczeniem w dniu biegu terminów (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 12.I.1973 r. w sprawie I CZ 157/72 OSNC P 1973 nr 12 poz. 215 i Komentarz do art. 139 kpc pod redakcją T.Erecińskiego, LexisNexis, Wydanie 3).

Przywrócenie terminu jest jednak niemożliwe z uwagi na zbyt długi upływ czasu od ogłoszenia postanowienia – blisko 9 lat. Przepis art. 169 § 4 kpc stanowi, że po upływie 1 roku od uchybionego terminu, jego przywrócenie jest dopuszczalne tylko w wypadkach wyjątkowych. Ocena, czy taki wyjątkowy wypadek zachodzi należy do sądu. Niezawinione uchybienie terminu – nawet oczywiste – nie uzasadnia jego przywrócenia, jeżeli minął rok od upływu uchybionego terminu, a rozpoznawany wypadek nie ma charakteru wyjątkowego. W tej sytuacji wina strony lub jej brak w uchybieniu terminu nie ma żadnego znaczenia merytorycznego (zob. szerzej w postanowieniu Sądu

Najwyższego z dnia 12 maja 2006 r. V CZ 28/06, LEX nr 200915). Po upływie 1 roku od uchybionego terminu jego przywrócenie jest więc w zasadzie niedopuszczalne, o ile nie zachodzi wypadek wyjątkowy. Sąd nie stwierdził natomiast, by po stronie powoda istniały takie przeszkody, które uniemożliwiły mu wcześniejsze złożenie wniosku o przywrócenie terminu. Powód miał świadomość treści orzeczenia, bo był obecny przy jego ogłaszaniu, znał też jego skutki jako radca prawny.

Sąd Okręgowy zasadnie zatem odrzucił spóźnione zażalenie powoda w konsekwencji nieprzywrócenia mu terminu do jego wniesienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 373 kpc. w zw. z art. 397 § 2 kpc odrzucił zażalenie wnioskodawcy w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, jako niedopuszczalne, zaś na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc oddalił zażalenie w przedmiocie odrzucenia zażalenia, jako bezzasadne.